KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Października. — Rok 1847. Sobota.

№ 277.

Jutro, ŚŚ. Wiktor i Lucyna.

Siedm lat temu, Warszawa obchodziła uroczystość, której miła pamiątka tkwi ieszcze niezatarta w sercu i myśli tych wszystkich, którzy byli iej świadkami, a było nim całe miasto. N. PAN, N. PANI i Dostojna Rodzina MONARSZA, witała wówczas w murach naszych przyiazd TEJ, która dziś podziela szczęście i życie J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu. W siedm lat późniey, to iest wczoraj, miasto nasze uradowała podobnaż uroczystość; był to wjazd Jej Xiążęcej Wysokości, Dostojnej Narzeczonej J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, drugiego Syna Miłościwego MONARCHY naszego, N. CESARZA i KRÓLA. W dniu onegdajszym J. C. W. Wielka Xiężna Cesarzewna Marja Alexandrowna i J. X. W. Xiężniczka Alexandra, Fryderyka, Henryka, Paulina, Marjanna, Elżbieta Sasko-Altenburgska, Córka JJ. XX. WW. Xięztwa Panuiących *Sasko-Altenburgskich*, przybyły z Orszakiem swoim do Częstochowy. Na spotkanie Dostojnych Podróżnych, wyiechali onegdaj z Warszawy do Częstochowy: JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta CESARZEWICZ Następca Tronu i KONSTANTY Mikołajewicz; N. PAN zaś wyiechał wczoraj z rana koleią żelazną do Skierniewic.— Wczoraj miasto całe od rana było w ciągłym ruchu. Wszystkie ulice przez które orszak miał przechodzić, napełniły się licznemi mieszkańcami; okna i ganki ozdobiono kosztownemi materjami i kobiercami; zapełniły ie Damy. Około południa, linja Wojska wyciągniętą została od dworcu kolei żelaznej aż do samych *Łazienek Królewskich*. Dywizjon Żandarmów, szwadrony Muzułmańskie i Czerkiesów, pułk Huzarów imienia J. X. W. Xcia Fryderyka *Hessen-Kaselskiego*, pułk Ułanów imienia J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego, i pułki Strzelców i wojska linjowego, z sztandarami, chorągwiami i muzyką na czele każdego oddziału, uszykowały się szwadronami i bataljonami po lewej stronie ulic Jerozolimskiej, Nowego-światu, na placu Trzech figur, w Alei Ujazdowskiej, w drodze do Łazienek Królewskich, aż ku Kościołowi Śgo Alexandra *Newskiego* przy pałacu Łazienkowskim. Artylerja zaięła miejsce na placu przed Szpitalem Ujazdowskim. Około godziny 2ej, wszystko iuż było w pogotowiu, wojsko pod bronią, publiczność napełniaiąca prawą stronę ulic i odstępy między wojskami. Wkrótce po 3ej, pociąg nadzwyczajny *kolei żelaznej* przybył do Warszawy z Dostojnemi podróżnemi. N. PAN, Ich Cesarskie Wysokości i Jej Xiążęca Wysokość Wysoko-Narzeczona J. C. W. Wielkiego Xcia Konstantego, JO. Xiżę Namiestnik Królestwa, i inne znakomite Osoby z Orszaku MONARSZEGO, mieścili się w przepysznym wagonie Cesarskim, (w zakładach fabryki Machin Banku Polskiego na Solcu zbudowanym), i w innych poiazdach. Wkrótce potem, wyruszył cały orszak z dworca kolei żelaznej. Rozpoczynał pochód szwadron pułku Ułanów J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego. Za nim w powozie odkrytym, we cztery konie gniade z angielska-uprzężonym, a przez żokiei i masztalerzy prowadzonym, iechały J. C. W. Wielka Xiężna Cesarzewna Marja Alexandrówna i J. Xżęca Wysokość Xczka Alexandra *Sasko-Altenburgska*. N. PAN i J. C. W. Wielki Xiążę Następca Tronu w mundurach Attamanów Kozackich, a J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty, w mundurze pułku Ułanów Imienia Swojego, oraz J. X. W. Xiążę *Fryderyk Hessen-Kaselski*, w mundurze Huzarów Imienia Swoiego, wszyscy we wstęgach Orderu Śgo Andrzeja, iechali konno po prawej stronie powozu. Po lewej iechał konno JO. Xżę Namiestnik Królestwa, a z tyłu liczny Orszak Jenerałów, domu wojskowego N. PANA i JJ. CC. Wysokości oraz Sztab. Za tymi iechał powóz dworski. Szwadron pułku Ułanów Imienia J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego, zamykał Orszak. Od chwili przybycia N. PANA i Dostojnej Rodziny Cesarskiej do miasta, działa strzelały co chwila salwy, i dawał się słyszeć w całem mieście odgłos uroczysty dzwonów. W miarę przeiazdu Orszaku przed frontami Pułków, wojska prezentowały broń muzyka brzmiała marsz uroczysty, a następnie wykonywała Hymn *Lwowa*. Przed Kościołem parafialnym Śgo Alexandra, N. CESARZ i KRÓL, oraz dostojna Rodzina Cesarska, spotkani zostali przez Duchowieństwo Rzymsko-Katolickie, maiące na czele JJWW. Biskupa *Fiiałkowskiego* Administratora Archi-Dyecezji Warszawskiej, *Tomaszewskiego* Biskupa Dyecezji Kuiawsko Kaliskiej. Prześwietną Kapitułę Metropolitalną Warszawską, Rektora i Profesorów Akademji Duchownej i Proboszcza Śgo Alexandra. N. PAN, i Wielcy Xiążęta w przeieździe, powitali toż Duchowieństwo; następnie świetny Orszak posuwał się dalej Sieroty wychowywane u Śgo Kazimierza, uszykowane były przed wyż wspomnionym Kościołem. Na tarasie drogi wiodącej do Łazienek Królewskich, po stronie Ogrodu Botanicznego, stali dwoma rzędami Uczniowie Gimnazjów i Szkół wszystkich miasta, wraz z Profesorami i Nauczycielami swoiemi Przez ciąg całego przeiazdu, okrzyki radosne

ludu i nieustanne *hura* wojska, łączyły się z odgłosem dzwonów, muzyki i hukiem dział. Orszak postępował zwolna i rozwijał się wszędzie z wielką wspaniałością. N. PAN i Dostojna Rodzina Cesarska, raczyli przez ciąg całego pochodu, witać łaskawie gromadzącą się na Ich drodze Publiczność. Po przybyciu do Łazienek Królewskich, cały Orszak Monarszy, zatrzymał się u podwoi Kościoła Śgo Alexandra *Newskiego*. Na spotkanie N. PANA i Jego Rodziny, wyszedł Najprzewielebniejszy *Nikanor* Arcy Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski, otoczony Prałatami i Duchowieństwem Prawosławnym, i po wyrzeczeniu krótkiej przemowy, przeprowadził N. PANA i Rodzinę Cesarską do wnętrza Kościoła, gdzie Dwór Cesarski już oczekiwał. Po odprawionem Nabożeństwie i ucałowaniu Krzyża Śgo, N. PAN i Rodzina Cesarska, raczyli przejść przez galerję oszkloną do pałacu Łazienkowskiego. Najp: Arcy-Biskup *Nikanor* pożegnał ICH przy wyjściu. Przy przejściu tem, N. PAN prowadził J. C W. Wielką Xiężnę Cesarzewnę Marją Alexandrownę; J. C. W. Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, J. X. W. Xiężniczkę Alexandrę *Sasko-Altenburgską;* a J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty. J. C. W. Wielką Xiężniczkę Alexandrę Alexandrownę, Córkę JJ. CC. WW. Wielkich Xięztwa Cesarzewiczostwa. J. X. W. Xiążę Fryderyk *Hessen-Kasselski* postępował za Niemi. Za Dostojną Rodziną Monarszą, szły Damy Dworu: JO. Xiężna Warszawska Namiestnikowa, ozdobiona Wielką Wstęgą Orderu Śej Katarzyny, i JW. Hrabina z Hr: Grabowskich *Sobolewska;* następnie postępowały parami Panny honorowe, Szambelanowie i Kamerjunkrowie Dworu Cesarskiego, oraz Orszak wojskowy. W przechodzie przez wielki salon pałacu poboczną komnatę i salę Salomońską, N. PAN i Dostojna Rodzina Cesarska, udając się do prywatnych swoich pokoi, raczyli przyjmować hołd uszanowania od zgromadzonych w tychże salonach Dygnitarzy, Członków Rady Administracyjnej, Senatorów, Członków Senatu i Urzędników czterech klass pierwszych, oraz Dam znakomitych, które dnia tego przywdziały ubior Rossyjski. — Wieczorem miasto całe oświetlone zostało. Na niektórych gmachach umieszczono Cyfry **A** i **K**, początkuiące imiona J. C. W. Wielkiego Xcia Konstantego i Dostojnej Jego Narzeczonej J. X. W. Xiężniczki Alexandry. Szczególniej odznaczały się illuminacją gmachy: Komisji Rządowych, Izby Obrachunkowej, Okręgu Naukowego, Ratusza Głównego, Banku Polskiego, pałac *Tarnowskich* gdzie mieści się Konsulat Jeneralny *Pruski;* a z prywatnych, pałace Hr: Winc: *Krasińskiego*, Hr: Augustostwa *Potockich*, i innych. Pogoda sprzyiała.

Zapisy przez Ernestynę *Rejpurg* inaczej *Rypurg* poczynione: a) na zakupienie placu z domem przy smętarzu katolickim we wsi Włostowicach, na powiększenie tegoż smętarza i umieszczenie tamże w domu grabarza, rs. 150; b) dla grabarza, który ma w powyższym domu mieszkać i smętarzu dozorować. rs. 150; c) dla Kościoła paraf: we Włostowicach, rs. 150; d) dla XX. *Reformatów* w Kazimierzu, rs. 150; e) resztę zaś z funduszów, iaka po wypłatach na rzecz powyższych zapisów i innych dla osób prywatnych tymże testamentem objętych, pozostanie, dla Szpitala w Nowej Alexandrji. Także zapis rs. 90, na rzecz Kościoła Ewanielickiego w Kaliszu, przez Joannę z Brejtów *Mehwold* testamentem uczyniony; Rada Admi: zatwierdziła.

Wczoraj, iako w dzień imienia ś. p. Teressy Xiężnej *Jabłonowskiej*, odprawionem zostało w Kościele Śgo Krzyża Nabożeństwo za pokój Jej duszy.

Konsystorz Jlny Dyecezji Kielecko krakowskiej podał do wiadomości, iż następuiący Duchowni, to iest: Xiądz Józef *Wojtarski* Administrator Kościoła w Nagłowicach, Xiądz Józef *Klemensiewicz* Wikarjusz w Krzcięcicach, X. Walen: *Drabkowski* Wikar: w Stopnicy, X. Jan *Kolipiątek* Wikar: w Nowem Mieście, X. Mich: *Jasiński* Profesor Seminarjum Kielec:, i X. Wojc: *Kawkowski* Administrator Kościoła w Przybynowie, examen konkursowy pastoralny odbyli, i do osiągnienia beneficjów, za ukwalifikowanych uznani zostali.

JO. Xżę Namiestnik Król: wyrzec raczył, iż Synowie Asesorów Koleg:, którzy uzyskali takową rangę przed datą Najwyższego Ukazu z dnia 11go Czerwca 1845 r. stanowiącego, iakiej klassy Urzędnicy nabywaią prawa do szlachectwa dziedzicznego, lub też choćby później, lecz za wysługę lat służby przed powyższym Ukazem, wolni są od zaciągu wojskowego.

W dniu 5 b. m. o godz: 6tej po południu, w Kościele Katedralnym Śgo Jana, w obec licznie zebranych Familji i Przyiaciół, odbył się obrzęd zaślubin W. Marcellego *Sąchockiego*, Sekretarza Guberniajalnego w Biurze Warszawskiego Woiennego Jenerał Gubernatora; z Panną Natalją *Borkowską*, Córką JW. Referendarza Stanu Borkowskiego, Starszego Radcy Prokuratorji. Parze tej przy stosownej przemowie, pobłogosławił Przyiaciel domu W. X. Józef *Brocki*.

Dyrektor Gimnazjum Realnego, podaie do wiadomości, iż cało-kursowy examin Uczniów Oddziału *Budownictwa Szkoły Sztuk Pięknych*, rozpocznie się w d. 6/18 Paźdz: r. b. o godz: 8ej rano. Uczniowie zatem którzy kursa Oddziału Budownictwa rzeczonej Szkoły z końcem roku upłynionego sz: 1846/7 już ukończyli, obowiązani są na oznaczony czas przybyć do Szkoły Sztuk Pięknych, celem złożenia takowego examinu.

Anna z Kułakowskich Joachimowska, Żona Komisarza Policji wyk: cyr: 8go, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż wraz z Synem, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok iutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

W Księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, znajduią się następuiące dzieła do nabycia: *Pieniądze Piastów* od czasów najdawniejszych, do r. 1300, 1 tom z atlasem rycin, zł. 24. *O moralności dla kobiet*, przez Autorkę Pamiątki po dobrej Matce, zł. 6. *Kazania Adwentowe S. G. Massillona*, Biskupa klermonckiego, z francuzkiego wytłumaczone przez X. Adama J. K. *Szeleskiego*, zł. 12.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera od W. Z. na intencję Jubileuszu, na korzyść moralnie zaniedbanych dzieci, zł. 20. Złożono oraz wczoraj od L. zł. 6 gr. 20, dla Sierot będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, na intencję L.

Niedawno rano, gdy podano herbatę, 3-letnia iedynaczka, córeczka wdowy po Kupcu, przybliżyła się do stołu, schwyciła za imbryk, przechyliła go i napiła się szyjką herbaty ukropu, który iej kanał oddechowy poparzył tak mocno, iż pomimo usilnych środków lekarskich, wśród boleści i przy rozdzieraiącym od smutku sercu matki, umarła wieczorem.

W Nrze 42 *Tygodnika* Rol: Tech:, między innemi znajduie się: Sposób przechowywania chmielu. Pszenica niebieska. Żyto amerykańskie.

Jan *Szteinbrich*, Komornik przy Trybunale tutejszym, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, do domu W. Ciesielskiego, na 2gie piątro, wprost ogrodu Krasińskiego.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 60 (zł. 97 gr. 10), daią r. s. 14 k. 59 (zł. 97 gr. 8); wartość kuponu k. 18⁵/₆.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pierwszej wyprawie młodego Riszelje*, przywołani: JPani *Hofman* 3 kroć, i JP. *Żółkowski*.

Wysokość wody na Wiśle stop 5, cali 11.

Z Petersburga. — Radca Tajny *Block*, Dyrektor Kantoru i Pałaców prywatnych N. PANA, rozstał się z tym światem.— O Aeronaucie *Ledet*, niebyło jeszcze w d. 8 b. m. żadnej wiadomości. Nieszczęśliwa żona iego, iest w rozpaczy.— W Petersburgu była burza z zamiecią śnieżną, która znacznych szkód stała się przyczyną. Na samym bulwarku Admiralicji, 164 lip zostało złamanych. Na *Newie* dwa statki z mąką napełniły się wodą, tak, że część ładunku została uszkodzoną. — W Odessie założono szkołę Karaitów (hebrajską). — Gazeta Gubernji Wołogdzkiej, donosi, że znana z wyśmienitego smaku ryba *sterlet* (czasem przywożoną iest do Warszawy), zaczyna ukazywać się w rzece Dźwinie północnej, w Wyczegdzie i Suchonie.

Od dnia 1go Października r. b. mieszkam pod Lipami N° 40, obok hotelu Rzymskiego.— Doktor *Remak*, w Berlinie.

Anglja. — Królowa z swoią rodziną 5go b. m. po 4-miesięcznej niebytności, wróciła do Windsoru. — Parostatek *Kleopatra*, który 14go Kwietnia odpłynął z Bombaj do Singapore z osadą 70 ludzi i 200 więźniami, zatonął ze wszystkiem.

Francja.— 6go b. m. odbyła się w S. Klu narada ministerjalna pod prezesostwem Króla; mówią, iż Minister handlu P. *Kjunę Grydę* wystąpi z gabinetu, a iego miejsce otrzyma P. *Muret de Bort.* — Z powodu manewrów pod Kąpień, rozdano 132 ordery legji honorowej. — Król podarował klasztorowi Trapistów w Mortań, piękny obraz.— Xiążę *Żuęwil* wyiechał do Tulonu, aby objąć znowu dowództwo nad eskadrą na morzu Śródziemnem. — Marszałek *Molitor* mianowany został Gubernatorem domu Inwalidów, w miejsce zmarłego Xcia *Redżjo* — Potwierdza się wiadomość o klęsce poniesionej przez *Abdelkadera* pod murami Tazy. — Ojciec Śty miał mianować Arcy-Biskupa Paryża, »Hrabią Rzymskiego Państwa.”— P. *Gizo* w tych dniach wyprawi ucztę dyplomat:, z powodu nominowania go Prezesem Rady. — Między Filipwil a Konstantyną, założono miasto pod nazwiskiem *Konde.* — We wsi Wilnew w blizkości Wilfransz, zamordowane zostało małżeństwo znane z swoiej dobroczynności; zbrodniarze złupili ich mieszkanie. — 7go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o bezzwłocznie zaciągnąć się maiącej pożyczce. — Nie Marszałek *Sult*, ale syn iego Margrabia *Dalmacji* przybył do Paryża. — P. *D'Abadie* doniósł Akademji, iż odkrył źródła *białego Nilu.*

Grecja. — Pełnomocnik turecki *Osman Efendi*, 20go z. m. wyiechał z Aten. — *Delijanis* mianowany został Prezesem Senatu. — Anglja nie ponowiła domagań pieniędzy od Grecji.

Hiszpanja. — *Espartero* około 12go b. m. spodziewany był z powrotem w Madrycie. — Depesza telegraficzna donosi: Nowe ministerstwo zostało utworzone; mianowani: Jenerał *Narwaez* Prezesem Rady i Ministrem spraw zagr:, *Sartorius* Ministrem spraw wew:, *Orlando* Ministrem skarbu, *Ros de Olano* Ministrem oświecenia, *Kordowa* Ministrem wojny.

Niemcy. — N. Król *Pruski* raczył rozdać wiele orderów; między innemi, otrzymali order czerwonego orła 4tej klassy: Pułkownik *Brzozowski*, tudzież Majorowie *Żychliński* i *Pelkowski*.

Turcja. — Sułtan kazał rozdać medale uczestni-

kom wyprawy do Kurdystanu. — Monarcha ułaskawił wiele więźniów z okoliczności obrzezania 2ch iego synów. Sułtan podczas tego obrzędu przez 12 dni mieszka w swoim Kiosku na równinie Hajdar Basza. Dla Ministrów i Dygnitarzy rozpięto namioty. Dla dzieci, która iednocześnie obrzezaią, wzniesiono budowlę zawieraiącą 900 łużek; tyleż dzieci codziennie operuią. Przez cały czas familje obrzezanych iakoteż sługi Dygnitarzy (*Reszyd* Basza ma ich 300), utrzymywani są kosztem Sułtana. Ciało dyplomatyczne zaproszone zostało na ucztę w axamitnym złotolitym namiocie, za który Sułtan *Mahmud* zapłacił 1,500,000 piastrów; zaproszono także na ucztę Patryarchów, oraz Nadrabina. Kuglarze, skoczki, służą do zabawy ludu, 6 parostatków bezpłatnie wozi spaceruiących na Bosfrze, a co wieczór spalaią faierwerki. — 20go z. m. pożar pochłonął 20 zabudowań na ulicy *Galata*.

Włochy. — Królowa Matka neap: choruie na wodę w piersiach. — Poseł Cesarsko-Rossyjski Hrabia *Chreptowicz* 27go z. m. przybył z Marsylji do Neapolu.

Rozmaitości. — Rząd w Algierji wydaie gazetę arabskiemi literami drukowaną, która nazywa się *Mubascher* (Nowiniarz); wychodzić ona zaczęła 15go Wrze:; regularnie wychodzi 15go i 30go każdego miesiąca, a bywa rozsyłaną arabskim urzędnikom 3ch prowincji bezpłatnie. — Węgierski narodowy teatr w Peszcie iest pierwszym (wyiąwszy Włoch), który Operę *Werdego* pod tytułem *Makbeth* wystawił. — Jak można konia bez siena i obroku o 10 talarów podnieść w cenie, donosi o tem belgicka gazeta tak: Pewien Obywatel przedał niedawno drugiemu, konia kasztanowatego z dwoma białemi łatami na boku, po których łatwo go można było poznać. W kilka dni kupił od handlarza znowu kasztanka, ale tylko z iedną łatą, i dał za niego 10 talarów więcej. Gdy go stangret do stajni wprowadził, zdziwił się mocno, że koń tak od razu stajnię polubił i rżał z radości; ale po południu gdy wypuścił kasztanka na dziedziniec aby trawy przegryzł, przyiemny deszczyk odkrył taiemnicę, bo obmył drugą łatę która była zamalowaną, a Obywatel dał za tegoż konia 10 talarów więcej. — Po Ramadanie czyli poście machometańskim, następuie Bajram; trzeba widzieć w tenczas ludność machometańską (mówi ieden turysta francuzki), z iaką niecierpliwością snuią się po ulicach, i oczekuią znaku do rozpoczęcia Bajramu, który wystrzałem z armaty oznajmiaią. To poznać można, iakie który z nich ma nałogowe skłonności; naprzykład: tam przed kawiarnią stoi niepoprawny palacz tytuniu z fajką nałożoną w iednej, a z obcęgami i węglem rozpalonym w drugiej ręce. Drugi trzyma dzbanek z wodą tuż przy ustach; trzeci trzyma pokraiany melon; tamten bochenek chleba iuż nadkroiony; a każdy z niecierpliwością oczekuie wystrzału. O radości! iuż wystrzelono; natychmiast ożywia się wszystko, wszystkie ręce ruszaią się, wszystkie szczęki zaczynaią działanie, radość powszechna. Ten miesiąc postu tak surowego, iest dla Muzułmanów dużą klęską, szczególniej dla maiących słabsze zdrowie, bo cały dzień nic w usta nie biorą, dopiero na noc obżeraią się szkaradnie; ztąd też śmiertelność w tym miesiącu zawsze bywa większa iak w innych. — Pewien Proboszcz opuszczaiąc parafję, miał pożegnawczą przemowę do swoich parafjan; wszyscy szczerze płakali, bo to był w całem znaczeniu zacny człowiek i Kapłan; tylko ieden wieśniak nie płakał. Sąsiad pyta go: »A czemu ty nie płaczesz?" »Bo ia nie z tej parafji" odpowiedział.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dering Emil Art: Dram: z Wilna; Esakow Piotr Pułko: z Teplic; Jastrzębski Polikarp Oby: z Trębina; Jaworowski Alexan: Typograf z Paryża; Lhotak Jakób Oby: z Austrji; Rastowiecki Ed: Baron z Dołhobyszewa; Siemiątkowski Wal: Ob: z Pieścidła.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 5.

Dziś w obu TEATRACH nie będzie widowisk. — **ILLUMINACJA i FAJERWERK** w Łazienkach Królewskich.